

CLAUDIA – ALEXXANDRA

Poznałam ją gdy padał deszcz
Już jakiś czas tu stała też
I mokła jak w ulewie okna
A chłód otulał ją jak gdyby kołdra
I chętnie by pobiegła dalej
Gdyby mogła, gdyby mogła
Claudia
Zapadasz się i tracisz grunt
Claudia
Normalne myśli rodzą bunt
Claudia
Na ścianie kresek jest już dość
Dosyć zmokłaś
Chodźmy stąd
Od wczoraj nie dzwoniła nic
Zaczęła chyba myśli kryć
Zamknęła ją w pułapkę miłość
Powietrze dla niej się skończyło
Czekałam długo ale nic
Zaczęłam nawet trochę żyć
Coś jakby krople deszczu nagle
Wysuszyło
Claudia
Zapadasz się i tracisz grunt
Claudia
Normalne myśli rodzą bunt
Claudia
Na ścianie kresek jest już dość
Dosyć zmokłaś
Chodźmy stąd
Claudia
Zapadasz się i tracisz grunt
Claudia
Normalne myśli rodzą bunt
Claudia
Na ścianie kresek jest już dość

Dosyć zmokłaś

Chodźmy stąd



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych